

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **M. W.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 22 maja 2018 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 8 maja 2017 r., sygn. akt III K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 maja 2017 r., sygn. akt III K [...], Sąd Okręgowy w O. uznał M.W. za winnego popełnienia czynów stanowiących przestępstwa wyczerpujące dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., 157 § 2 k.k. i 278 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzył mu kary odpowiednio: 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz roku pozbawienia wolności. Kary te następnie połączył i wymierzył oskarżonemu łączną karę 6 lat pozbawienia wolności. Nadto sąd ten orzekł o przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia

przestępstwa z art. 278 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, oraz o dowodach rzeczowych.

Wyrok zaskarżył zarówno prokurator jak i obrońca oskarżonego.

W swojej apelacji skierowanej na niekorzyść oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości, prokurator sformułował zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania skarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w odniesieniu do czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (czyn z pkt I aktu oskarżenia).

Podnosząc ten zarzut oskarżyciel publiczny, nie kwestionując rozstrzygnięć co do pozostałych czynów, wniósł o zmianę wydanego orzeczenia i wymierzeniu oskarżonemu M. W. za czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia kary 10 lat pozbawienia wolności, wymierzenie kary łącznej w wymiarze 11 lat pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości, we wniesionym środku odwoławczym podniósł następujące zarzuty:

„1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony nie odstąpił dobrowolnie od dokonania pozbawienia życia pokrzywdzonego a działanie oskarżonego zostało zakończone wyłącznie w wyniku jego obezwładnienia i wyrwania mu przez D. L. noży, na skutek przeprowadzenia oceny dowodów w kolizji z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego oraz przeprowadzenia tej oceny w sposób wybiórczy i z uchybieniem zasady bezpośredniości na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji, gdy z przeprowadzonych dowodów i po części z rozważań Sądu I instancji wynika, że w pewnej chwili oskarżony przerwał zadawanie ciosów pokrzywdzonemu, co pozwoliło P. W. wstać i uciec na swoje podwórko (fragment rozważań Sądu), następnie oskarżony stał przy ogrodzeniu posesji, na której przebywał pokrzywdzony, przykucnął i uklęknął przy tym ogrodzeniu i nie podejmował żadnych prób zaatakowania ojca, po czym D. L. odebrał mu trzymane w rękach noże;

2. *błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia swojego ojca, na skutek przeprowadzenia oceny dowodów w kolizji z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego, jedynie w oparciu o słowa wypowiedziane przez oskarżonego do pokrzywdzonego, ilość zadanych pokrzywdzonemu ciosów' oraz miejsce zadania ciosów, przy jednoczesnym nierozważeniu lub nienależytym rozważeniu pozostałych okoliczności mogących mieć wpływ na ocenę działania oskarżonego w postaci: siły zadawanych ciosów, tła i powodów zajścia, pobudek działania oskarżonego, dotychczasowego stosunku oskarżonego do pokrzywdzonego, zachowania oskarżonego przed popełnieniem i po popełnieniu zarzucanego mu czynu, jego dotychczasowego trybu życia i zachowania oraz opinii o nim w środowisku lokalnym, osobowości i charakteru oskarżonego;*

3. *obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., na skutek przeprowadzenia dowolnej, a w szczególności sprzecznej ze wskazaniem doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania, oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów i ujawnionych na ich podstawie okoliczności oraz na skutek oparcia się wyłącznie na wybiórczo wyselekcjonowanych na niekorzyść oskarżonego fragmentach zeznań świadków, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uznania oskarżonego za winnego czynu polegającego na usiłowaniu zabójstwa w zamiarze bezpośrednim pokrzywdzonego P. W., podczas gdy całość zebranego i należyście ocenionego materiału dowodowego wskazuje na działanie oskarżonego w zamiarze spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 k.k. i dobrowolne odstępstwo od zamiaru popełnienia przestępstwa, co w konsekwencji winno skutkować zastosowaniem wobec oskarżonego dyspozycji art. 15 § 1 k.k. i uznaniem go za winnego popełnienia czynu z art. 157 § 1 k.k.;*

4. *obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 2 § 2, 4, 5 § 2, 7 k.p.k., poprzez bezpodstawne odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której wyjaśnił,*

iż nie zamierzał pozbawić życia pokrzywdzonego, co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uznania oskarżonego za winnego czynu polegającego na usiłowaniu zabójstwa w zamiarze bezpośrednim oraz niezastosowania wobec oskarżonego konstrukcji przewidzianej w art. 15 k.k. w zakresie dobrowolnego odstąpienia od dokonania czynu skutkującej bezkarnością usiłowania;

5. brak skargi uprawnionego oskarżyciela w zakresie czynu z pkt 3 części wstępnej wyroku, objawiający się w braku postanowienia w trybie art. 60 § 1 k.p.k. o objęciu czynu oskarżonego z art. 157 § 2 k.k., ściganego z oskarżenia prywatnego, o objęciu ściganiem oskarżonego za ten czyn z uwagi na interes społeczny i brakiem takiego interesu społecznego w ściganiu oskarżonego za ten czyn oraz znikomą społeczną szkodliwość czynu wobec faktu, że pokrzywdzony J.W. nie chce ścigania brata za ten czyn (ścigany z oskarżenia prywatnego), bracia są pojednani, a zachowanie oskarżonego M. W. - jakkolwiek naganne - miało charakter spontaniczny, nieprzemyślany i wiązało się ze stanem zdrowia oskarżonego, który jeszcze przed tym zdarzeniem podjął leczenie psychiatryczne ewentualnie

obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na nie uwzględnieniu w przypadku M. W. za czyn z pkt 3 części wstępnej wyroku zaistnienia okoliczności, które stanowią szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 60 § 2 k.k., a które wynikają z faktu, iż pokrzywdzony J. W. nie chce ścigania brata za ten czyn (ścigany z oskarżenia prywatnego), bracia są pojednani, a zachowanie oskarżonego M. W. - jakkolwiek naganne - miało charakter spontaniczny, nieprzemyślany i wiązało się ze stanem zdrowia oskarżonego, który jeszcze przed tym zdarzeniem podjął leczenie psychiatryczne;

6. rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego A. D. za czyn z pkt 1 części wstępnej wyroku, poprzez orzeczenie jej w rozmiarze przekraczającym stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu, nieuwzględnienie woli pokrzywdzonego w zakresie wymierzenia oskarżonemu „bardzo łagodnego wyroku” oraz zachowania oskarżonego przed popełnieniem i po popełnieniu zarzucanego mu czynu, jego dotychczasowego trybu życia i zachowania, opinii o nim w środowisku lokalnym, osobowości i charakteru

oskarżonego oraz podjętego przez oskarżonego jeszcze przed zdarzeniem procesu leczenia psychiatrycznego”.

W konsekwencji obrońca oskarżonego wniósł o „zmianę wyroku i odmienne orzeczenie, co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zmianę zaskarżonego wyroku w części, w pkt 1 części dyspozytywnej wyroku, poprzez uznanie M. W. za winnego tego, że dnia 03 lipca 2016 r. w Z. przewidując możliwość i godząc się na spowodowanie u ojca P. W. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k., zadał mu wiele ciosów nożem po całym ciele, powodując u P. W. obrażenia ciała w postaci ran kłutych klatki piersiowej, brzucha i pleców, ran ciętych nosa, brzucha, kończyny górnej prawej, odmy opłucnej i śródpiersia, niewielkich krwiałaków jamy opłucnej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni, lecz od tego zamiaru dobrowolnie odstąpił, tj. czynu z art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzenie mu kary 2 lat pozbawienia wolności;

- uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w pkt 2 części dyspozytywnej wyroku, i umorzenie postępowania w tym zakresie z uwagi na brak interesu publicznego w ściganiu tego czynu i z uwagi na brak w tym zakresie skargi uprawnionego oskarżyciela oraz z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu;

- orzeczenie wobec oskarżonego M. W., na podstawie art. 85 § 1 k.k. i 86 § 1 k.k., kary łącznej w wymiarze 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności

- utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy w pozostałym zakresie”.

Wyrokiem z dnia 11 października 2017 r. Sąd Apelacyjny [...], sygn. akt II AKa [...], zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił orzeczeniu rażące naruszenie prawa, które miało wpływ na treść orzeczenia tj:

„I. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez wadliwe rozważenie i rozpoznanie zgłoszonych w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów ad. 2 oraz 3 i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że M. W. nie odstąpił dobrowolnie od dokonania pozbawienia życia pokrzywdzonego P. W. a jego działanie zostało zakończone wyłącznie w wyniku jego obezwładnienia i wyrwania mu przez D. L. noży, na skutek

dowolnej oceny przeprowadzonych w toku postępowania jurysdykcyjnego dowodów, tj. w kolizji z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego, w sytuacji, gdy z przeprowadzonych dowodów wynika, że w pewnej chwili M. W. przerwał zadawanie ciosów pokrzywdzonemu, co pozwoliło P. W. wstać i uciec na swoje podwórko, następnie oskarżony stał przy ogrodzeniu posesji, na której przebywał pokrzywdzony, przykucnął i uklęknął przy tym ogrodzeniu i nie podejmował żadnych prób zaatakowania ojca, po czym D. L. odebrał mu trzymane w rękach noże;

2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez wadliwe rozważenie i rozpoznanie zgłoszonego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu ad. 5 i przyjęcie, że w niniejszej sprawie w odniesieniu do zarzucanego M. W. i występkę z art. 157 § 2 k.k. nie zachodzi brak skargi uprawnionego oskarżyciela w zakresie czynu z pkt 3 części wstępnej wyroku, objawiający się w braku postanowienia w trybie art. 60 § 1 k.p.k. o objęciu czynu oskarżonego z art. 157 § 2 k.k., ściganego z oskarżenia prywatnego, o objęciu ściganiem oskarżonego za ten czyn z uwagi na interes społeczny i nie zachodzi znikoma społeczna szkodliwość czynu - w sytuacji, gdy pokrzywdzony J. W. nie chce ścigania brata za ten czyn (ścigany z oskarżenia prywatnego), bracia są pojednani, a zachowanie oskarżonego M. W. miało charakter spontaniczny, nieprzemyślany i wiązało się z jego stanem zdrowia.

3. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości w odniesieniu do całego przebiegu zamachu M. W. na P. W. na niekorzyść skazanego, na skutek zrekonstruowania przebiegu zdarzenia w oparciu o depozycje świadków, które nie były spójne z uwagi na dynamiczny przebieg tego zdarzenia i oparcie niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych w oparciu o wyrwane z kontekstu i nieściśle zeznania świadków”.

W konsekwencji tak stawianych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego [...] w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej we W. wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasację obrońcy skazanego należało oddalić w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od wyroku sądu odwoławczego, w związku z tym co do zasady nie można podnosić w niej zarzutów, które wcześniej zawarto w zwykłym środku odwoławczym. Powtórzenie w kasacji zarzutów zawartych uprzednio w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna ich w ogóle, bądź rozpozna je nienależycie, o czym można wnioskować z treści uzasadnienia prawomocnego wyroku.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego zawiera w istocie zarzuty tożsame z podnoszonymi wcześniej w apelacji, z tym tylko wskazaniem Autora, że nie zostały one rozpoznane przez sąd II instancji w sposób rzetelny. Stąd też zarzuty opisane w pkt 1 i 2 kasacji zostały powiązane z obrazą art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., ale uczyniono tak tylko w sposób formalny, bez wykazania w sposób rzeczywisty, w jakim zakresie i co do jakich kwestii zawartych w apelacji sąd odwoławczy niewłaściwie rozważył wskazane zarzuty. Krytycznie trzeba zatem ocenić próbę ponowienia kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji, poprzez przywołanie w kasacji tych samych zarzutów, pod pozorem obrazy art. 433 § 2 k.p.k. czy 457 § 3 k.p.k. Zabieg ten nie mógł przynieść pożądanых przez skarżącego skutków, choćby z tego powodu, że sąd odwoławczy rozpoznał wszystkie zarzuty apelacji w sposób adekwatny do tego, jakich argumentów w apelacji użył obrońca. Podkreślić należy, że argumentacja sądu odwoławczego jest pełną odpowiedzią na zarzuty i ich uzasadnienie jakie zaprezentowano w apelacji. Na marginesie jedynie wskazać należy, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może być naruszony jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II K.K. 127/12, LEX nr 1277698). Jednak w rozpoznawanej sprawie skarżący na zaistnienie tego rodzaju sytuacji nie wskazuje. Jeśli zaś chodzi o podniesiony zarzut obrazy art. 457 § 3 k.p.k. to zaistnieniu takiego uchybienia wprost przeczy treść uzasadnienia sądu odwoławczego (patrz str.15 - 19). Chybiony jest więc zarzut kasacji dotyczący, zdaniem obrońcy, obrazy przepisów procedury karnej poprzez niewłaściwe odniesienie się do zarzutu dowolnej oceny materiału dowodowego w zakresie ustaleń o dobrowolnym

odstąpieniu przez M. W. od dokonania usiłowania zabójstwa pokrzywdzonego P.W. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku (str.15 -18) w sposób wyczerpujący wskazał te okoliczności wynikające z przeprowadzonej oceny materiału dowodowego, które przekonują o tym, że zaniechanie ataku na ojca zostało wymuszone zmieniającym się układem faktycznym, który uniemożliwiał skazanemu dalsze zadawanie ciosów, nie zaś, jak sugeruje obrońca, dobrowolną rezygnacją z popełnienia zarzucanego mu czynu. Z oceną taką niewątpliwie należy się zgodzić, skoro wynika ona z niekwestionowanych na tym etapie ustaleń faktycznych. Z kolei na stronie 19 uzasadnienia wyroku sąd odwoławczy w sposób jasny i pełny wyjaśnił powody, dla których uznał za niezasadny zarzut zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., zarzut formułowany w oparciu o zaniechanie przez prokuratora wydania postanowienia w zakresie objęcia ściganiem z urzędu czynu prywatnoskargowego w oparciu o przepis art. 60 § 1 k.p.k.

Zbędne jest w tym miejscu powielanie argumentacji sądu odwoławczego przywołanej na poparcie tak wyrażonego stanowiska, tym bardziej wobec tego, że podważając prawidłowość konstatacji sądu *ad quem* skarżący ograniczył się do powtórzenia argumentów polemiki prowadzonej wcześniej z ustaleniami sądu I instancji.

Intencje skarżącego w sposób dostateczny obrazuje jeszcze jedna okoliczność. Otóż, jeśli skonfrontować treść uzasadnienia skargi kasacyjnej z treścią uzasadnienia wniesionej uprzednio apelacji, nie można nie dostrzec, że treści te (w zakresie zarzutu opisanego w pkt 1 i 2 kasacji) są identyczne. Nie zmienia tego spostrzeżenia postąpienie skarżącego, polegające na zmianie kolejności poszczególnych akapitów. Charakterystycznym jest, że argumentacja przywołana przez obrońcę na poparcie zarzutu opisanego w pkt 2 kasacji (str. 9 skargi) jest wierną kopią - łącznie z brakami interpunkcyjnymi, uzasadnienia zarzutu opisanego w pkt 5 apelacji znajdującym się na str. 10 apelacji (pkt III uzasadnienia).

Takie działanie obrońcy, dowodzi całkowitego niezrozumienia istoty postępowania kasacyjnego. Jak wspomniano już na wstępie, skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym wobec prawomocnego rozstrzygnięcia sądu odwoławczego, a zatem niezbędnym było w tej sytuacji, poza

powtórzeniem zarzutów apelacyjnych wykazanie, iż nie zostały one przez sąd odwoławczy rozpoznane lub że zostały rozpoznane nierzetelnie, a więc z brakiem argumentacji co do kwestii poruszanych w zwykłym środku odwoławczym. Tymczasem skarżący nawet nie podjął próby przeanalizowania uzasadnienia sądu odwoławczego pod kątem udzielonej odpowiedzi na postawione w apelacji zarzuty. Nie próbował także wskazać np. w jakich elementach ta argumentacja jest wadliwa lub nie znajduje oparcia w materiale dowodowym. Przeciwnie, pomijając lekturę uzasadnienia wyroku, w formule kasacji jej Autor podnosi identyczne nie tylko zarzuty, ale i argumenty oraz oczekuje, że Sąd Najwyższy ponownie rozpozna te zarzuty niejako w zastępstwie sądu odwoławczego.

Zarzut opisany w pkt 3 kasacji podnoszący obrazę art. 5 § 2 k.p.k. także nie jest zarzutem trafny. Dla skuteczności podniesienia zarzutu naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. niezbędne jest wykazanie, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście po przeprowadzeniu kompletnego postępowania dowodowego i po dokonaniu jego oceny zgodnej z treścią art. 7 k.p.k., powziął wątpliwości i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Tymczasem analiza uzasadnień sądów obu instancji dowodzi, że sądy te nie miały wątpliwości co do sprawstwa skazanego, a tylko takie wątpliwości - istniejące po stronie orzekającego sądu, nie te zgłaszane przez stronę - można rozważać w kontekście zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

Z tych powodów zarzuty skarżącego należało uznać za bezpodstawne, co skutkowało oddaleniem kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.